RUSKI INWALID

№ 211.

WTOREK. 11. Września 1817 roku.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: s Peterzburga. Królestwo Polskie. Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Francyia. Niderlandy. Rozmaite Wiadomości.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

s Peterzburga, 11 Września.

Przez ukaz Imienny za własnoręcznym Iego Cesarskiey Mści podpisem dany Rządzącemu Senatowi przeszłego Sierpnia 16 dnia postanowiono co następuie.

„Chcąc oddalić wszystkie przeszkody iakie „poddani Królestwa naszego Polskiego na„potykać mogą w handlu s poddanemi Ce„sarstwa naszego, Roskazuiemy aby przywo„żenie towarów z Iarmarków Warszawskich „przez komorę celną Brześcia Litewskiego „nieulegało żadnym trudnościom za uprze„dniem swiadectwem głównych zwierzehno„ści celnych Warszawskich, iż towary wpro„wadzaiące się nie są zabronione przez Taryfę „roku 1816 wyszłą i po opłaceniu prze„znaczonych przez tęż Taryffę podatków. O„raz zachowaniu wszelkich w tey mierze „przepisów.

—Dnia 5. b. m. w dzień Imienin Nayiaśnieyszey *Elżbiety* zrana zaraz wszystkie władze cywilne i woyskowe, ciało dyplomatyczne i osoby płci oboiey maiące wstęp u dworu, udały się do letniey rezydencyi nayiasnieyszey Pani. z należnemi w dniu tym świetnym powinszowaniami, iako też i do Nayiaśnieyszey Cesarzowey *Maryi.* Udano sie po tem do kościoła zamkowego także w letniey rezydencyi i po odbytem nabożeństwie, wielki był obiad w Pawłowsku, na którym znaydowały się nayiaśnieysze Panie, Wielki Xiąże *Mikołay* z Nayiaśnieyszą Małżonką swoią i Krolewic J. Pruski *Wilhelm,* tudzież wiele znakomitych osob. Obecność Nayiaśnieyszey Solenizantki ożywiała tę swietną ucztę. Przy spełnianiu toastów zdrowia N. Solenizantki, Nayiaśnieyszego Cesarza Chociaz nieobecnego, lecz iednostaynie przytomnego w sercach wszystkich, tudzież Nayiaśnieyszey Cesarzowey Matki i całey Nayiaśnieyszey Rodziny odzywały się tromby i waltornie. Wieczor był zakończony pięknym widowiskiem i illuminacyią w Pawłosku. W Stolicy zaś po wszystkich kościołach było spiewane *te Deum,* a w wieczor miasto całe pięknie było oświecone, mianowicie dom posła Francuskiego, Głównego sztabu Gwardyi, Senat, Akademiia, Bursa kupiecka i inne gmachy szczególnie zwracały na sie-

bie oczy nieprzeliczonego mnóstwa ludu zapełniającego wszystkie ulice.

Królestwo Polskie.

Dokonzenie Wyroku.

NAYIASNIEYSZEGO PANA

o urządzeniu pensyy emerytalnych.

Zupełnie zaś traci się prawo do emerytalney pensyi:

a) Przez wyiazd z kraiu, bez wyraźnego zezwolenia;

b) Przez weyście w zagraniczną służbę:

c) Przez, popełnienie kryminalnego przestępstwa;

d) Przez odsądzenie od służby, w którey Urzędnik lub Officyialista pozostał, po uzyskaniu iuż emerytalney pensyi.

Art: 25. Będzie Nam podawany summaryczny wykaz:

a) Wszelkich pensyy, iakie udzielonemi zostały bądź pod tytułem wysłużonego prawa *emerytury*, bądź pod tytułem *szczególnych nagrod.*

b) Ilości ogólney, iaką wynoszą pensyie w zupełności z właściwego *funduszu* płacone.

c) Ilości pensyy połowicznych, i dodatków do nich z funduszu *wydatków nadzwyczaynych* opłaconych.

d) Ilości, iaką wynoszą przewyżki emerytalnych pensyy, przekazywane do funduszu pensyy; titulo *szczegolnych nagrod.*

e) Wygaśniętych w ciagu upłynionego miesiąca pensyy, iednego lub drugiego rodzaiu, względnie właściwego funduszu.

f) Iości, iaka z funduszu *wydatków nadzwyczaynych* do rozrządzenia pozostaie aż do końca roku etatowego, a to po odtrąceniu wypłat iuż z tego funduszu assygnowanych, i tych, które podług wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpią iescze przed upłynieniem tegoż roku.

Wykonanie ninieyszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, Kommissyiom Rządowym, w czém do którey należy, polecamy.

Dan w *Petersburgu* dnia $\frac{4}{16}$ Lipca 1817

(podpisano) *ALEXANDER.*

przez Cesarza i Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu

Ig. Sobolewski.

Zgodno z oryginałem Minister Sek. Stanu

(podpisano) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał-Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Sztutgardu, 2 Września. W pismach tyteyszych publicznych umieszczone iest proste; lecz tem bardziey nieobojętne doniesienie Deputatów Weltzheymskich uczynione przez nich współobywatelom, tyczące się posłuchania które wspomnieni deputowani mieli u Króla i Królowey. Dnia trzeciego p. m. deputacyia, złożona z czternastu członków częścią szlachty częścią prostych rolników maiących zamiar proszenia o wprowadzenie proiektu konstytucyynego, udałasię do rezydencyi Królewskiey. Rolnicy byli w ubiorze zwyczaynym, każdy s książką do nabożeństwa w kieszeni. Kapelusze wszystkich deputowanych ozdobione były wieńcami z gałęzi iodłowych. Mówca ich nazywaiący się *Faber* rodem z Weltzheymu, powiedział krótkie lecz dobitne i przenikaiące przywitanie które zakończył wykrzyknieniem: "Niech będzie chwała Królowi naszemu, niech będzie chwała prawom wydanym od Niego!" Wszyscy inni deputowani powtórzyli to wykrzyknienie. Król na to odpowiedział ze łzami w oczach „Naypierwszym przedmiotem życzeń moich było zawsze to, abym widział, iż poddani moi są szczęśliwi przezemnie"— „ostatnie słowa I. K. M., mówią deputowani doszły aż do głębi serca naszego, wszyscyśmy płakali; lecz ieden s pomiędzy nas dodał: My szczególnie dla tego stanęliśmy przed obliczem Waszey Królewskiey Mści, aby naypokornieysze przełożyć próżby o odwiedzenie osobiście gór naszych; tam Nayiaśnieyszy Panie zupełnie się przekonasz o naszych dla siebie uczuciach. Tem usilniey prosiemy o tę łaskę, iż dowiedzieliśmy się, że strona przeciwna rozgłasza i umieściła nawet w wielu zagranicznych gazetach, iakoby adress podany od miasta Weltzheyma był zmyślony a wcale nietłomaczący uczuć prawdziwych całego narodu „Po czem Król przyrzekł odwiedzić nas, iak tylko okoliczności pozwolą mu tego. Wiele iescze łaskawych czynił nam zapytań, i pierwiey aniżeli pożegnał powiedział iescze do nas:" Zanieście ukłony moie waszym współobywatelom i powiedzcie im, iż pomyślność moiego narodu iest iedynym przedmiotem myśli moich i życzeń. Iak nayprędzey chcia bym to ziścić; lecz się dziś zdaie niepodobnem. Rząd państwa na nieszczęscie dostał mi się w taką chwilę, kiedy klęski i nędza stały się powsze-

chnemi, a przeto niepodobno i podchlebiać sobie, aby ie można było wszędzie rychło przekrócić. Powiedzcie każdemu, kogo tylko spotkacie że serce moie nikomu nie iest zamkuięte, że każdy iaką kolwiek maiący prozbę może prosto udać się do mnie, i pewnie otrzyma należyte zadowolnienie." Potem ciż deputowani stawieni byli przed Królową, która przyięła ich nie tak iak Królowa w purpurze i koronie; lecz iak tkliwa matka bez żadnych wystaw w domowym zwyczaynym ubierze. Rozmawiała z nimi przez długi czas o gospodarstwie, i kiedy Królowa poczęła mówić o rosprowadzeniu lnu ieden z deputowanych zdiął s kapelusza swoiego kilka zbeł tey rośliny i pokazał Królowey. Drugi prosił N. Panią o odwiedzenie gór Weltzheymskich i mieysca nazywaiącego się wałem Rzymskim. — Po czem ugosczono deputowanych kosztem Królewskim, którzy przytem zdarzeniu spełniali następuiące toasty: ,,Zdrowie naywalecznieyszego Króla, i Naylepszey Królowey, zdrowie wszystkich radców Krolewskich i byłego naszego reprezentanta s całą iego rodziną! zdrowie wszystkich obywateli, a przebaczenie wszystkim przeciwnikom za przykładem J. K. M." — Doniesienie takowe kończy się następuiącemi słowy: tak, przyiaciele i współ obywatele! znikła wszelka wątpliwość, i ieżeli kto kolwiek z nas ieszcze w sercu swoim ma onę, ten niech idzie prosto do Królewskiego pałacu, tam się nayprędzey przekona, iż monarcha chce nas widzieć, prawdziwemi i wolnemi obywatelami, iakiemi przodkowie nasi nigdy niebyli! słowa Królewskie, idą prosto z serca zawieraiącego przybytek prawdy, mowy zaś potwarcze przeciwników, podobne są do odgłosu dzwonu, który dla tego iest głośny że próżny.

NIDERLANDY.

z Bruxeli, 1 *Września.* Gazeciarz na ktorego się skarzył Xiąże *Wellingtón*, skazany wyrokiem sądowym na karę pieniężną 300 złotych i na zamknięcie do więzienia na dwa miesiące; Nadto przez pięc lat nie będzie on mogł używać ani odywatelskich ani politycznych praw.

Iedna z gazet naszych donosi, że sąd tuteyszy prywatny ma się zatrudniać rozbiorem sprawy Biskupa Gandawskiego.

FRANCYIA.

s Paryża, 26 *Sierpnia.* Król oddał dnia wczorayszego Kardynałowi Beausset biret przysłany z Rzymu. po czem I. K. M. zatrudniał się w gabinecie swoim z Xięciem de *Richelieu* i Hrabią de *Cases*.

Król zaliczyć roskazał nowy zasiłek dla departamentu Ionny składaiący się z pięciudziesiąt tysięcy franków. Summa ta ma bydz rozdzieloną między gminy nayuboższe, iako też i między te rodziny, którym grad wypadły 10 b. m. wybił zboże.

Dnia 16 b. m. po południu powstała nad Senlis straszna burza z gradem wielkim, ktory znaczne poczynił szkody nietylko w ogrodach i na polach, ale nadto wdomach przez wybicie okien i uszkodzenie wszelkiego słabszego żywiołu. Xiążęta Ichmość Angulemski i Berry, będąc swiadkami tey klęski w czasie powrótu swoiego s Campiegne, natychmiast nieszczęśliwym posłali 4000 franków s przyrzeczeniem wstamienia się za nimi przed Królem.

Xiąże Wellington miał dnia wczorayszego długą rozmawę z Xięciem Richelieu i posłem Niderlandów. Za obiadem dyplomatycznym danym przez Xięcia Richelieu 25 b. m. Xiąże Wellington Spełnił toast zdrowia Króla Francuzkiego, a zaś Xiąże Richelieu podobnyż zdrowia wszystkich sprzymierzonych monarchów i przyiaciół Króla Imści.

Hrabia Ruppin znaydował się onegday na uroczystem posiedzeniu Akademii Francuzkiey; miał przy sobie Barona de Humboldt i kilka osob z orszaku swoiego, wieczorem Nayiaśnieyszy gość zasczycić raczył bytnością swoią wspaniały festyn dany przez Xięcia Castel-Cicala pełnomocnika Neapolitańskiego. *Monsieur* znaydował się także napomienioney uczcie s xiążętami synami swoiemi, i Xiężną *Berry*. Xiąże Wellington i wiele innych osob znakomitych znaydowały się także. O północy nasłąpiła wspaniała wieczerza po którey znowu się rospoczęły tańce i bal trwał iescze długo.

— W dzień popisów woyska, Hrabia de Ruppin zwrócił uwagę na iednego grenadyiera gwardyi trzymaiącego wartę u drzwi szkoły militarney. Wychodząc nayiaśnieyszy podróżny przemówił do grenadyiera i rospytywał się o odbytych przez niego kampaniiach, grenadyier odpowiedział, iż odbył kampanią ostatnią Niemiecką, na co mu Hrabia Ruppin powiedział: zawsze byliście dobremi żołnierzami, i pewien iestem, iż z rowną gorliwością służyć będziecie Królewi. Dnia wczorayszego podrózuiący Hrabia przesłał pomienionemu grenadyierowi zegarek złoty z repetycyią.

SZWAYCARYIA.

z Berne, 26 Sierpnia.

Hrabia Talleyrand Minister Francuzki przy Helwetyckiey konfederacyi dnia uczorayszego dawał okazały festyn z okazyi imienin Króla swoiego, na który zaproszeni byli członkowie ciała dyplomatycznego, deputowani Seymu, członkowie regencyi i wiele innych znakomitych osob; To świetne zgromadzenie więcey iak s trzechset osob było złożone, Pałac i ogrod Xięcia wspaniale były oświecone i bal trwał długó w noc.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Testament pewnego Rachmistrza.

P. *Szczęny Trycyfer* rachmistrz w *Strażburgu*, zostawił po sobie testament, z urządzeniami i szczegółami następuiącemi.

„Mòy czci godny dziad, *Prosper Trycyfer*, wyćwiczył mnie w pisaniu i rachunkach. Maiącemu zaledwo lat ośm, wraził mi to prawidło: że dokładaiąc co rok procent do kapitału, tedy w sto lat kapitał pomnoży się 130 razy. Uwaga, z iaką słowa iego chwytałem, zdawała się bardzo podobać staruszkowi; dobywszy co żywo 24 franków z kieszeni, rzekł do mnie z zapałem, który mi ieszcze dziś tkwi w pamięci, te słowa.—„Dziecię moie! pomniy to sobie na całe życie: że z gospodarstwem i sztuką rachunków, nic nie iest dla człowieka niepodobném na świecie. Daię ci te 24 franków, zanieś ie do pewnego kupca, mego przyiaciela, który z dobrego serca ku mnie, przyymie ie do swego handlu. Corocznie procent od nich dokładay do kapitału; a po twoiey śmierci, za twoię i za moię duszę uczynisz z niego pożyteczny fundusz.„— Dopełniłem rozkazu dziada mego. Od tego czasu, (iest temu lat 62) z 24 franków, zebrało mi się 500, które podług myśli dziada mego dzielę na 5 części równych, i rozporządzam: ażeby one wraz z pierwiastkową zakładową summą dziada, coraz więcey przymnażane były; tak iednak, aby po każdém upłynieniu lat 100, piąta część z nich była podniesiona i użyta. Naypierwsza piąta część za lat 100, wyniesie 13,000 franków, za które ma bydź wysuszone i uprawione bagno, leżące pod wsią, w którey się rodziłem. Za drugie 100 lat, druga piąta część wyniesie 1 miliion 100,000 frankow. Z tey summy wyznaczyć się ma 80 nagrod, dla zachęcenia do nauk, rolnictwa, i t. d. Znowu za 100 lat trzecia piąta część doydzie do 220 miliionów. Z tey summy, niech w całém Państwie założą 100 patryiotycznych domów pożyczki, na zapomogę pilnych i poczciwych obywatelów bez procentu. Daley w głównieyszych miastach zalecam założyć 12 muzeów, i 12 księgarni publicznych; z których każda ma mieć dochodu rocznego 100,000 franków, przeznaczonego na utrzymanie 40 wysłużonych uczonych. Znowu za 100 lat, czwarta piąta część wyniesie 30 miliiardów, czyli summę 300,000 miliionów. Z tey chcę, ażeby założono 100 nowyzh miast, i zaludniono z nich każde 150,000 dusz. Sądzić należy, że w całey Europie niemasz tyle w gotowiźnie pieniędzy, ale ia exekutorom mego testamentu zostawuię do woli, pieniądze zamieniać na dobra nieruchome.— Nakoniec ostatnia piąta część, po upłynieniu lat 500, wyniesie do 3,900 milliardów. Z tego kapitału maią bydź naprzód zaspokoione własne długi Francyi; a potém długi Anglii, z wdzięczności za wyborne dzieło *Newtona*, pod tytułem: *O powszechney sztuce rachunków.* Exekutorowie Testamentu, których ma bydź sześciu, wybrani będą z grona mężów uczonych, a każdy z nich umieraiąc, mianować ma swego następcę. Za prace swoie mogą oni przy podniesieniu czwartey piątey części, małą sumkę 150 miliionów, między siebie podzielić.„

Przykłady skąpstwa.

— Skąpiec sam siebie okrada. Arcy. Biskup Kantuaryyski *Rancfort* umarł z głodu przez boiaźń, aby go stół nazbyt nie kosztował. Położono mu nagrobek następuiący. *Tu leży* Rancfort, *który umarł z niedostatku tego co posiadał.*

Kardynał *Angelot* wychodził w nocy dla okradzenia koni swoich zabieraiąc im owies. Schwytany na uczynku przez forysia swego, obłożny został kiiami iak złodziey: zamiast rozgniewać się o to, podziękował mu za czuyność iego.

W PETERZBURGU
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.